

OLEJEK Z ENERGIA

Brytyjska marka Llio specjalizuje się w uzdrawiających olejkach wzbogaconych kamieniami szlachetnymi etycznie pozyskiwanymi z Brazylii. W zależności od rodzaju użytych kryształów kosmetyki mogą pochłaniać negatywną energię, relaksować lub dodawać sił. Do kąpieli, pielęgnacji skóry lub masażu. Olejek Magic Centre Obsidian Bath & Body Crystal LLIO, ok. 300 zł / 100 ml



działają harmonizująco i przywracają energię, wzmacniają, uspokajają i wyostrzają umysł. Litoterapia zaważnęła branżą beauty kilka lat temu, gdy rollery wykonane z różowego kwarcu i jadeitu przejęły funkcje podręcznych masaży, poprawiając wygląd zmęczonej skóry twarzy. Później dołączyła do nich płytka gua sha, która wygła-

dza zmarszczki i likwiduje obrzęki. Sklepy z kryształami wyrastają jak grzyby po deszczu – od Londynu (She's Lost Control) po Los Angeles (Spellbound Sky), a kamienie lądują w kremach do pielęgnacji, olejkach i perfumach, butelkach na wodę, a nawet zabawkach erotycznych i produktach do higieny intymnej.

Kamienie szlachetne mają za zadanie przywrócić równowagę energetyczną. Opierając się na teorii czakr, każdy rodzaj kamienia odpowiada określonemu punktowi energetycznemu w ciele. I tak:

Ametyst, fluoryt czy selenit nadają się do leczenia czakry szczytu.

Lapis, szafir, sodalit usprawniają pracę trzeciego oka.

Agat, turkus, kyanit, niebieski topaz wpływają na czakrę gardła.

Awenturyn, różowy kwarc, malachit odblokowują czakrę serca.

Cytryn, bursztyn i oko tygrysa współpracują ze splotem słonecznym.

Karnelian i kalcyt wspierają czakrę sakralną.

Turmalin, obsydian, czerwony jasper aktywują czakrę podstawy.

MAGIA ZAGŁADA TEŻ, DO INSTYTUTÓW URODY I RELAKSU,

w których można odblokować energię, pozbyć się traum, oczyścić i zregenerować ciało i umysł. Jednym z takich zabiegów jest Access Bars Consciousness – metoda opracowana ponad 20 lat temu przez Gary'ego Douglasa. Zabieg polega na dotyku 32 punktów na głowie, co prowadzi do rozładowania ładunków elektromagnetycznych odpowiadających za stres, myśli i emocje i wywołuje pozytywne zmiany w mózgu. – Ta delikatna, nieinwazyjna technika eliminuje zarówno fizyczne, jak i mentalne blokady w naszym ciele – tłumaczy Weronika Ławniczak z warszawskiej kliniki Holispace Instytut Zdrowia i Urody. Za tą magią stoi nauka – wyniki badań dr Terrie Hope opublikowane w „Energy Psychology Journal” pokazały, że 90-minutowa sesja Access Bars redukuje u pacjentów intensywność depresji o 82,7 procent, a stanów lękowych o 84,7 procent.